

teoria – podjął wątek duszpasterski ks. dr Grzegorz Strzelczyk, wskazawszy na potrzebę i konieczność posiadania teorii, która dawałaby podstawy do duszpasterstwa. Na brak troski o słuchacza zwrócił uwagę ks. dr Tomasz Jaklewicz, który stwierdził także: być przekonany, że to, co się robi, jest ważne, wydaje się najistotniejsze.

Nie zabrakło również pytania o nadzieję i jej źródła. Ks. prof. Szymik podkreślił wagę profesjonalizmu w teologii, zaś samo źródło nadziei dostrzegł w młodym pokoleniu. Ostrzeżeniem przed pokusą uproszczenia była wypowiedź ks. dra Kempy. Argumentował on: chrześcijaństwo to przygoda wolności w Bogu razem z Chrystusem; prawda, mimo że przed nami, nie ogranicza, podobnie jak tajemnica centralna – Chrystus, który nie zawłaszczył człowieczeństwa, ale doprowadził je do pełni (owej stanowiącej chrześcijański środek miłości boi się fundamentalizm). Głoszenie osoby Chrystusa prowadzącego do tajemnicy Boga świadczy o wielkości Boga i człowieka – tę nadzieję właśnie trzeba wciąż odkrywać, odsłaniać i uwalniać od nieporozumień. Nadzieja w mówieniu – w języku i w słowie zda się wyzwaniem dla teologów w obecnych czasach, gdyż ułatwia dialog, czyli spotkanie umożliwiające porozumienie między nowym i starym, będącym bliższym prawdy a od niej oddalonym, między specjalistą i słuchaczem – uzasadniała stanowisko dr hab. Sobczykowa. Wskazawszy radość płynącą ze spotkania, jego nadziejerodny sens uwypuklił ks. dr Strzelczyk. Ks. dr Wuwer wyodrębnił natomiast dwie drogi szukania nadziei: w sobie (jako odpowiedź na wyznanie „Bądź wola Twoja”, wyrastające z przekonania o nadziei płynącej z Chrystusa Zmartwychwstałego) oraz poza sobą – w dostrzeganiu promieni światła wokół, w rzeczywistości – naprzeciwko nas.

Podsumowujący głos prowadzącego dyskusję zaakcentował nadzieję idącą przez ludzi, a wypływającą z człowieczeństwa Chrystusa – światło z niej dociera do każdej osoby. Remedium na społeczno-kulturowe bolączki dziś i jutra staje się zatem nadawanie im kształtu Jezusa Chrystusa.

Izabela Bugdoł, Monika Nos

„Dać świadectwo nadziei”

XXX Kongregacja Odpowiedzialnych Ruchu Światło-Życie

(Jasna Góra, 25–28 lutego 2005)

Jak co roku w ostatni weekend lutego odbyło się na Jasnej Górze spotkanie przedstawicieli Ruchu Światło-Życie na XXX Kongregacji Odpowiedzialnych. Ponad ośmiuset uczestników: moderatorów diecezjalnych, moderatorów poszczególnych dia-

konii, przedstawicielei alumnów, młodzieży, studentów, dorosłych oraz Domowego Kościoła zebrało się, aby podjąć refleksję na temat pracy rocznej. Wśród uczestników byli oazowicze z Polski, Czech, Niemiec, Ukrainy, Białorusi, Słowacji i Austrii. Tegoroczny temat kongregacji „Dać świadectwo nadziei” łączył się ściśle z podjętym podczas ubiegłorocznej kongregacji zagadnieniem na temat diakonii w Ruchu Światło-Życie. Celem XXX Kongregacji była kontynuacja tej problematyki poprzez refleksję nad obszarami życia ludzkiego, wobec których diakonia członków Ruchu Światło-Życie winna przybrać postać świadectwa nadziei.

Temat ten – jak podkreślił moderator generalny Ruchu ks. Roman Litwińczuk – jest szczególnym znakiem czasu, gdyż w życiu codziennym, zarówno w wymiarze osobistym jak i społecznym, coraz częściej stajemy wobec oznak gasnącej nadziei lub całkowitego jej braku. Narastająca agresja i strach przed drugim człowiekiem, lęk przed niepewną przyszłością, zwłaszcza ludzi młodych, brak pracy i środków do życia, zgoda na nihilizm w kulturze i mediach, oderwanie od chrześcijańskich korzeni i własnej historii, pogłębiające się poczucie osamotnienia, zerwane więzi rodzinne i sąsiedzkie, brak nadziei na sprawiedliwość – te i podobne oznaki braku nadziei, doświadczone przez pojedynczych ludzi, ale mające też wymiar globalny, można mnożyć. Dotyczy to także przeżywanej wiary. Człowiek bowiem coraz częściej usiłuje swoje nadzieje wiązać wyłącznie ze sferą doczesności, opierając je na własnych umiejętnościach, sprycie, układach, pieniądzu. O aktualności i ważności podjętego tematu świadczy także dobitnie adhortacja Jana Pawła II *Ecclesia in Europa*: „Kościoły w Europie – pisze papież – tobie nadzieja została ofiarowana w darze, abyś ją z radością przekazywał w każdym czasie i pod każdą szerokością geograficzną. Niech zatem głoszenie Jezusa, które jest Ewangelią nadziei, będzie twą chlubą i racją twego istnienia”.

Poszukiwanie dróg i sposobów wypełnienia tej misji było celem kongregacji z głoszonymi na niej wykładami, modlitwą, świadectwami, wspomnieniami, wieczornicą i rozmowami.

Intelektualnej inspiracji służyły przede wszystkim wygłoszone referaty. O. dr Grzegorz Chrzanowski OP w referacie: „Drogi i bezdroża współczesnego człowieka w poszukiwaniu nadziei” w kontekście filozoficznym ukazał: antropologię, fenomenologię, negację i cele nadziei. Prelegent między innymi zwrócił uwagę na fakt, że człowiek może złożyć swoją nadzieję w Bogu, ale jednocześnie Bóg składa swoją nadzieję w człowieku. Stwórca niejako pozbawił się swojej wszechmocy, złożył Dobrą Nowinę w ręce ludzi i bez ich udziału nie może dotrzeć do tych, którzy żyją bez nadziei. Tak rozumiana nadzieja jest dla nas wezwaniem do odpowiedzialności. Z kolei ks. prof. Piotr Mazurkiewicz podjął temat: „Ruchy odnowy Kościoła wobec przemian społecznych i kulturowych w Europie”. Wskazując na różnorakie pokusy wobec życia społecznego, podkreślił, że przekazu nadziei nie można dziś opierać na odwoływaniu się do dziedzictwa chrześcijańskiego, gdyż Europa nie jest już kontynentem kultury chrześcijańskiej. Wielką rolę do spełnienia mają jednakże w tym

kontekście ruchu odnowy Kościoła, które świadomie nawiązują i czerpią z dziedzictwa katolickiej eklezjologii. Kolejny prelegent, o. prof. Jacek Salij OP, w referacie: „Zmartwychwstały Chrystus źródłem naszej nadziei” wskazał na fundament chrześcijańskiej nadziei, który nieustannie jest dla nas obecny w Najświętszym Sakramencie, a wykładowca ks. dr Wojciech Nowacki przedstawił pedagogię nadziei w formacji „Nowego Człowieka”. Ukazał on dogłębną analizę oazowej formacji, szczególnie „Drogowskazów Nowego Człowieka”, pokazując płynącą z nich nadzieję.

Uzupełnieniem i niejako ilustracją podjętego tematu były świadectwa osób, które dzieliły się swoim życiem ukazując, „jak być świadkiem nadziei dzisiaj?” Można było wysłuchać świadectw małżeństw ze wspólnoty „Emmanuel”, z ruchu Focolare, „Komunia i Wyzwolenie”, Domowego Kościoła oraz świadectwa polskiego księdza pracującego na Ukrainie. W czasie kongregacji pojawiał się również wątek wspomnienia o księdzu Wojciechu Danielskim, który pełnił funkcję moderatora krajowego Ruchu Światło-Życie w latach 1982–1985. W tym roku przypada dwudziesta rocznica śmierci tego wyjątkowego świadka i głosiciela nadziei, „człowieka paschalnego”, jak nazywano ks. Wojciecha Danielskiego. Ks. Danielskiemu poświęcona była wieczornica oraz wspomnienie ks. Henryka Bolczyka na temat jego spotkań i współpracy z ks. Wojciechem. Wiele światła wniosły również wspólne celebracje liturgiczne pod przewodnictwem kard. Stanisława Nagy’ego, abpa Stanisława Nowaka, bpa Stanisława Budzika (delegata Konferencji Episkopatu Polski ds. Ruchu Światło-Życie) oraz bpa Leona Dubrawskiego z Ukrainy. Kongregacja zakończyła się spotkaniem Kolegium Moderatorów Ruchu Światło-Życie.

Sens kongregacji wyraża się w tym, by refleksja nad odpowiedzialnością diakonii za świadectwo nadziei była kontynuowana w ciągu roku pracy formacyjnej. Na pewno więc aktualne będą pytania przygotowujące do kongregacji: Jakie dostrzegasz znaki braku nadziei w świecie, w swoim środowisku, wspólnotcie, rodzinie, w sobie? Co jest jej powodem? Dlaczego brak nadziei jest często obecny w życiu ludzi Kościoła, także u oazowiczów? Jak głosić nadzieję ludziom, którzy „zawiedli się na Bogu”? Jak budzić nadzieję w ubogich, smutnych, którzy płaczą..., w bezrobotnych, bezdomnych, odrzuconych, zniewolonych? Jak być człowiekiem błogosławieństw – człowiekiem nadziei wobec siebie i wobec innych? Co dla ciebie znaczą słowa: „Wy dajcie im jeść”? Jak traktujesz rozesłanie w Eucharystii? W jakim stopniu utożsamiasz je z misją wynikającą z Eucharystii? W jakiej mierze przeżywanie Eucharystii budzi w tobie, w twojej wspólnotcie, rodzinie większą wrażliwość na potrzebujących i gotowość niesienia im pomocy? Na ile formacja w Ruchu prowadzi do konkretnych postanowień i czynów – do dawania świadectwa nadziei?

Ks. Bogdan Biela